Dzisiejszy num[er]
Nr. 73. Poniedziałek 29. Marca 1926 r.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Istota sporu.

(Od naszego koresp. warszawsk.).

Lwów, 27 marca.

Spór o pobory urzędnicze, który wysunął się na czoło konfliktu między stronnictwami koalicyjnemi, **jest dla szerokich warstw społeczeństwa naogół niezrozumiały.** Ludzie, nieznający bliżej zagadnienia uposażeń urzędniczych, a niekoniecznie wobec urzędników nieprzyjaźnie usposobieni, zapytują: „**Czy naprawdę można dopuścić, aby o tę** sprawę **rozbił się rząd koalicyjny,** z takim trudem w Polsce zlepiony?

Takie stawianie sprawy **świadczy o nieporozumieniu.** Stronnictwa, które wystąpiły w obronie mizernych poborów urzędniczych — nie czynią tego z rachuby politycznej na wpływy w kołach urzędniczych. — Można powiedzieć, że jeśli o Kongresówkę i b. zabór pruski idzie, — **idee socjalistyczne są dla sfery urzędniczej czemś w rodzaju czarcich pomysłów.**

Więc nie z pobudek partyjno-politycznych P. P. S. stawia sprawę na ostrzu noża. **Decyduje tu inny czynnik.** Stronnictwo socjalistyczne wie, że nawet **największe redukcje poborów urzędniczych nie uchylą niedoboru budżetowego.** W tem tkwi istota spraw. Toczy się obecnie w Sejmie **walka doniosła o konstrukcję naszego budżetu państwowego,** o to, jak mamy uszeregować wydatki i podatki. W tej walce sfery mające mało odczucia dla potrzeb warstw gospodarczo upośledzonych, chcą nadal kroczyć po linji najsłabszego oporu. Stronnictwa niektóre pojmują zaś, że obok niesprawiedliwości, mamy tu do czynienia z wielkiem niebezpieczeństwem społecznem. **Pobory urzędnicze stały się** więc w chwili obecnej **probierzem walki dwóch kierunków państwowej myśli.**

Chodzi jednak **o rzecz znacznie ważniejszą,** chodzi o to, **czy przy systemie i metodzie finansowej min. Zdziechowskiego** — **da się osiągnąć równowaga budżetowa.** Gdyby żądania przywrócenia poborów grudniowych, były jedyną groźbą dla równowagi budżetu, to i wówczas należałoby się poważnie zastanowić nad tem, **czy można ciężar utrzymania równowagi budżetowej przerzucać jedynie na warstwę urzędniczą.** Ale tak czy owak, przy kilku procentach obniżenia czy podwyższenia poborów urzędniczych, nie podważa się równowagi budżetowej, której z innej strony grożą poważne niebezpieczeństwa.

Trzeba więc ponownie, ale tym razem poważnie zastanowić się nad zrównoważeniem budżetu, trzeba wreszcie pomyśleć nad **równomiernem rozłożeniem** ciężarów. Urzędnicy — jesteśmy pewni — pójdą chętnie na taki plan uzdrowienia budżetu, przy którym nie czyni się z nich jedynego kozła ofiarnego. Bowiem i w dziedzinie ponoszenia ofiar na rzecz państwa musi obowiązywać **poczucie sprawiedliwości,** a gdzie usiłuje się gwałcić tę kardynalną zasadę, tam nie można oczekiwać należytego funkcjonowania machiny państwowej. Urzędnik głodny nie będzie mógł pracować, choćby mu p. Zdziechowski podsuwał co godzinę swoje zbawcze teorje.

Życie domaga się swoich praw.

Wręb.

Rząd niemiecki odrzucił propozycje polskie w sprawie likwidacji majątków niemieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca.

Dowiadujemy się z Berlina, że rząd niemiecki odrzucił wszystkie ugodowe propozycje polskie na temat zaniechania przez rząd polski **likwidacji znacznej części majątków obywateli niemieckich w Polsce,** obejmujących obszar przeszło 50.000 ha. oraz szereg przedsiębiorstw przemysłowych.

W zamian za to Niemcy miały poczynić pewne **ustępstwa** ze swojej strony. Rząd niemiecki oświadczył w odpowiedzi, że **rząd polski niema prawa do dokonania likwidacji.**

W ten sposób za wytworzoną wskutek tego sytuację są **odpowiedzialne jedynie Niemcy,** odrzucające inicjatywę zgody i dobrej woli ze strony polskiej.

———ox xo———

Podpisanie traktatu sojuszu między Polską a Rumunją.

Warszawa, 27. 3. (PAT.) Podpisany 26 b. m. traktat gwarancyjny między Polską a Rumunją w miejsce umowy sojuszniczej z 3 marca 1921, która wygasła w roku bież., oparty jest w formie swej i duchu na uwzględnieniu przewodnich linji, jakie przyświecały ostatniemu 5-leciu ewolucji politycznej w stosunkach międzynarodowych. Odpowiada on dalej **nowej sytuacji,** jaka powstała w stosunkach polsko-rumuńskich na skutek zawarcia traktatów pokojowych oraz zadaniom, jakie stawiają sobie oba państwa w zakresie swej polityki zagranicznej nacechowanej **wybitną pokojowością.** Traktat jest najściślej związany z traktatem wer**salskim,** urzeczywistnia intencje traktatów **locarneńskich** i jest rozszerzeniem ich metody działania i zasady na stosunki polsko - rumuńskie. Traktat obowiązujący na okres 5-cioletni przewiduje zawarcie **osobnej konwencji arbitrażowej** między Polską a Rumunją.

———xo ox———

Redukcja 2000 urzędników w Min. Skarbu

Warszawa, 27. 3. (PAT.) Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej ref. p. **Michalski** omawiał sprawę banków państw. Nad pozycjami preliminarza, ustalającemi udział Skarbu w dochodach tych instytucji, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabrał również głos naczelny dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego Szymanowski. Dochody Banku Gospodarstwa Krajowego w r. 1925 wyniosły przeszło **4 miljony zł.**

Przy rozpatrywaniu wydatków **Zarządu centralnego** referent zaproponował zmniejszenie ogólnej liczby urzędników ministerstwa skarbu o **2.000 osób,** zaś urzędników centrali ministerstwa o 56 osób. Dyskusji nie ukończono.

Poznań ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Poznań, 27. 3. (PAT.) Dziś wieczorem **odbyła się** w sali Domu ewangelickiego uroczysta akademja **ku** czci Marszałka **Piłsudskiego.** Pięknie przystrojona zielenią salę zapełniła publiczność oraz przedstawiciele wojskowości z dowódcą O. K. gen. **Sosnkowskim** na czele. Dr. **Suszyński** podkreślił w słowie wstępnem, że społeczeństwo poznańskie obchodem dzisiejszym **spełnia patrjotyczny obowiązek** wobec Marszałka Piłsudskiego, który jako naczelnik państwa i wódz **dobrze zasłużył się ojczyźnie,** jest i pozostanie dla nas symbolem wskrzeszenia niepodległościowego bytu państwowego Polski i siły zbrojnej państwa. Nastąpiły produkcje wokalne. Uchwalono wysłać do Marszałka **telegram** z wyrazami hołdu od obywatelstwa poznańskiego. Przedmiotem owacji był również dowódca O. K. gen. **Sosnkowski.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 b. m.: w Warszawie 8.14; we Lwowie 8.12 zł.

Zurych urzędowy: Warszawa 62.50. N. Jork 5.19 i trzy ósme. Londyn 25.255. Paryż 17.925. Wiedeń 73.30. Praga 15.3825. Włochy 20.8475. Belgja 20.70. Budapeszt 72.7875. Sofja 3.74. Holandja 208.0875. Oslo 111.50. Kopenhaga 136.15. Sztokholm 139.30. Hiszpanja 73.15. Bukareszt 2.14. Berlin 123.6125. Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.8625. Paryż 3.43. Wiedeń 14.06. Praga 2.96. Włochy 4.02 i trzy ósme. Belgia 3.96. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.26. Sofja 0.72. Holandja 40.07. Oslo 21.48. Kopenhaga 26.22. Sztokholm 26.83. Hiszpanja 14.09. Bukareszt 0.41. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 27 marca.

Dolary w obrotach międzybankowych 7.90. Transakcji nie było. Bank Polski płacił 7.90 bez zmiany.

PRZESUNIĘCIE TERMINU POWOŁANIA URLOPOWANYCH.

Warszawa. (Tel. wł.). Minister spraw wojsk. zarządził ze względu na święta Wielkanocne, przesunięcie terminu powołania do dalszej służby wojskowej z 1 **na 7 kwietnia**, tym szeregowym, którzy w r. 1925 byli urlopowani na 6 miesięcy i wrócić mieli do wojska 1-go kwietnia.

Jak się odbędzie reorganizacja Rady Ligi Narodów.

(Od naszego korespondenta):

Genewa, 25 marca.

Podczas marcowej sesji Zgromadzenia, krążyły pomysły zmian Statutu Ligi, tyczące składu Rady, zniesienia miejsc stałych, jednomyślności, i t. d.

Nie wdając się w ocenę tych pomysłów, należy stwierdzić, że we wrześniu Rada i Zgromadzenie będą mogły powziąć decyzje **jedynie na podstawie obecnego brzmienia Statutu**, gdyż dla wprowadzenia zmian w Statucie, potrzebne są:

1) odpowiednia uchwała Zgromadzenia i

2) ratyfikacja uchwały Zgromadzenia **przez wszystkich Członków Ligi**, reprezentowanych w Radzie, oraz przez większość Członków tworzących Zgromadzenie.

Wobec tego, że do września żadne nowe zmiany nie mogą być uchwalone przez Zgromadzenie, przeto rekonstrukcja Rady, może odbyć się jedynie na **podstawie drugiego ustępu** art. 4. który postanawia, że Rada jedynie jednomyślnie może, za zgodą większości Zgromadzenia, wyznaczyć **nowych stałych Członków** Rady, i **tylko jednomyślnie**, również za zgodą większości Zgromadzenia, Rada może **zwiększyć liczbę wybieralnych Członków Rady**.

Do 4-go art. została uchwalona następująca poprawka: „Zgromadzenie ustala **większością dwóch trzecich głosów**, przepisy tyczące wyboru niestałych Członków Rady i w szczególności przepisy tyczące trwania ich mandatów, oraz ponownego ich wyboru“.

Poprawka ta, wobec niedostatecznej liczby ratyfikacji **nie weszła jeszcze w życie**. Teoretycznie nie jest niemożliwem, aby we wrześniu poprawka stała się obowiązującą, lecz **praktycznie nie zanosi się na to aby** we wrześniu Zgromadzenie mogło już decydować na jej podstawie.

We wrześniu odbędą się **wybory niestałych Członków Rady, których jest obecnie 6-ciu**. Należy pamiętać, że terminy mandatów obecnie zasiadających z wyboru państw w Radzie **upływają dopiero w styczniu**, czyli że obecni Członkowie Rady po raz ostatni będą zasiadali w Radzie na grudniowej sesji 1926 r. Jedynie w razie natychmiastowej dymisji jednego lub kilku wybieralnych Członków Rady, nowoobrani Członkowie mogą być powołani do wzięcia udziału w pracach Rady, przed upływem 26-go roku.

——xo ox——

Zjazd prasy polskiej i rumuńskiej.

Lwów, 28 marca.

W dniach od 12 do 15 kwietnia, odbędzie się w Jassach zjazd przedstawicieli prasy polskiej i rumuńskiej.

W skład delegacji polskiej, wejdą po jednym przedstawicielu Syndykatów dziennikarzy polskich.

Na pierwszem posiedzeniu wygłoszone zostaną mowy powitalne, poczem nastąpi **wybór przewodniczącego**, sekretarza generalnego i Komisji redakcyjnej. **Drugie posiedzenie** poświęcone będzie wygłoszeniu **referatów na temat historji prasy każdego kraju**, jej stanu obecnego, statystyki, organizacji, prawodawstwa i t. p. w odniesieniu do prasy. Na trzeciem posiedzeniu nastąpi odczytanie wniosków, dyskusja i głosowanie.

Tematem wniosków będą: 1) **Zaznaczenie przyjaźni prasy polskiej i rumuńskiej** i wytknięcie celu zbliżenia dla współpracy nad wytworzeniem coraz silniejszych węzłów między narodami. 2) Korzystanie wzajemne z **bezpośrednich źródeł informacji**. 3) Ustalenie konieczności posiadania **korespondentów politycznych i ekonomicznych**. 4) Współdziałanie prasy w kierunku **wzmocnienia węzłów kulturalnych** między obu krajami. 5) Rozwinięcie akcji w kierunku stworzenia naturalnej drogi handlowej **Gdańsk-Gałacz-Konstanza**. 6) Wymiana artykułów. 7) Stworzenie oddziałów (Polonica i Romanica) przy wydziałach prasowych obu ministerstw spraw zagranicznych, któreby dały z czasem obrazy rozwoju stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych między obu państwami.

Czwarte posiedzenie zjazdu poświęcone będzie **odczytaniu uchwał i protokołu zjazdu**, podpisanie go przez prezesów delegacji i delegatów ministerstw spraw zagranicznych.

——xo ox——

Dymisja gabinetu rumuńskiego.

Bukareszt, 27. 3. (PAT). Na odbytem wczoraj posiedzeniu rady ministrów postanowiono, że dziś o g. 16-tej Bratianu odczyta w Izbie orędzie w sprawie zamknięcia parlamentu, zaś o godzinie 18-tej premier przedstawi królowi **dymisję gabinetu**. W kołach politycznych przewidują utworzenie przyszłego gabinetu z partji narodowej pod przewodnictwem **Maniu**.

Bukareszt, 27. 3. (PAT). Dziś po południu, po rozwiązaniu parlamentu, **gabinet złożył na ręce króla dymisję**. Król wezwał na narady przewodniczącego senatu Nicolescu i przewodniczącego Izby, Orleanu.

——oo——

Umowa z Tow. „Polskie Radjo“ jest dla Państwa niekorzystna

Pociągnięcie winnych do odpowiedzialności sądowej.

Warszawa, 27. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dyskusji w sprawie sprzedaży państwowej wytwórni aparatów telegraficznych i telefonicznych w Warszawie. P. **Sommerstein** uzasadniał wniosek mniejszości, domagający się stwierdzenia, że umowa zawarta z Towarzystwem Polskie Radio jest dla Skarbu Państwa **niekorzystna**.

P. **Pławski** dowodził, że umowa ta jest niekorzystną dla Skarbu, gdyż **oddaje wytwórnię za pół milj. złotych** podczas gdy wedle szacunku ekspertów ministerstwa skarbu, wartą jest ona 700.000 zł., a wartość surowców wynosi 800.000 zł. Zamiast więc **półtora milj. zł.** Sk[...] otrzyma pół miljona i to akcja[...] Mowca wnosi rezolucję, domagają[...] się stwierdzenia, że umowa zaw[...] przez ministerstwo handlu i pr[...] mysłu z Towarzystwem Polskie R[...] djo jest **dla państwa niekorzyst[...]** w końcu domagającej się wezw[...] rządu do przeprowadzenia w [...] sprawie **śledztwa i ukarania w[...] nych** zawarcia tej umowy.

Zabrał następnie głos mini[...] przemysłu i handlu, który wyja[...] że bez względu na to, czy um[...] jest korzystna, czy nie, lecz dla[...] że figuruje na niej podpis rządu u[...] wa musi być wykonana.

Przystąpiono do głosowania. Pr[...] jęto wniosek p. Sommersteina [...] głosami przeciw 106, stwierdzają[...] że **umowa jest dla państwa nie[...] rzystna**, dalej wniosek komisji, [...] rząd dążył do zmiany niekorzy[...] nych punktów umowy. W głoso[...] niu imiennem 113 głosami pr[...] 105 przyjęto rezolucję pp. Pław[...] go i Praussowej o konieczności **trzymania wytwórni w ręku p[...] stwa**. Przyjęto wniosek p. Hol[...] wzywający do przeprowadz[...] **śledztwa** w tej sprawie i pociąg[...] cia winnych do odpowiedzialno[...] sądowej.

Przyjęto w trzeciem czytani[...] stawę o medalu pamiątkowym z [...] **jeń polskich**. Następne posied[...] w poniedziałek.

——ox xo——

Polityka premjera Skrzyńskiego w Genew[ie]

została zatwierdzona przez komisję spraw zagran.

Warszawa, 27. 3. (PAT). Na sejmowej komisji spraw zagranicznych, w prowadzonej w dalszym ciągu dyskusji nad sprawozdaniem min. spraw zagr. **Skrzyńskiego**, zabrał głos p. **Perl** (P. P. S.). Mowca, wskazując na potrzebę **gruntownej poprawy stosunku** naszego **do mniejszości narodowych**, stawia wniosek o przyjęcie do wiadomości sprawozdania ministra.

P. Bobek (Piast) oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem, aby polityka obecna była kontynuowaną. —

P. **Seyda** (Z. L. N.) godzi się na rezolucję p. Perla.

P. Chrucki (Klub Ukraiński) stawia zarzut bierności polityki polskiej na wschodzie i wnosi rezolucję, domagającą się **samostanowienia o sobie dla Ukrainy i Białorusi**.

P. **Stroński** (Ch. N.) przeciwny jest przyjmowaniu do wiadomości sprawozdania ministra.

Na tem rozprawę zakończono i przystąpiono do głosowania.

Za rezolucją p. Perla o przyjęcie sprawozdania do wiadomości oświadczyło się **19 głosów przeciw 5**, za rezolucją p. Seydy, stwierdzającą, że **Polska obstaje przy żądaniu stałego miejsca** w Radzie Ligi Narodów, oświadczyło się 25 gł[...] przeciw 1 (p. Chrucki). Wre[...] 24 głosami przeciw 6, przy wst[...] maniu się P. P. S. od głosow[...] odrzucono rezolucję p. **Chruc[kiego]**.

Na tem obrady ukończono.

AUTOMATY TELEFONICZNE.

Warszawa, 27. 3. (AW.) W pr[...] szłym miesiącu przybędzie do W[ar]szawy transport **70 automatów [tele]fonicznych**, z których kilkana[ście] zostanie w Warszawie, resztę o[...] mają miasta prowincjonalne. Aut[omaty] mają funkcjonować po wrzuceniu t[rzech] **sztuk 5 groszowych**.

——oo——

KANCLERZ AUSTRJACKI W BERLINIE.

Berlin, 27. 3. (PAT.) Dziś [...] przybył tu kanclerz austrjacki [...] Ramek. W południe prezydent Hi[n]denburg podejmował go śniada[niem].

——oo——

OSADA CAMBRIDGE ZWYCIĘŻYŁA.

Londyn, 27. 3. (PAT). Doroczne regaty załóg uniwersytetów w Cambridge i Oxfordzie zakończyły [się] o 6 [...] zwycięstwem Cambridge **gości**.

——oo——

Pod znakiem czasu.

ORYGINALNE PODZIĘKOWANIE.

Lwów, 28 marca.

Wychodzący w Buffalo polski „Dziennik dla wszystkich“ podając wiadomość o skazaniu na śmierć bandyty **Larkmana,** zwraca się do skazańca (zapewne już po dopełnieniu egzekucji) z podziękowaniem za to, że **zbrodnią swą nie kalał polskiego nazwiska.**

Wykryło się bowiem w czasie procesu, że rzekomy **Larkman jest właściwie Edwardem Skowrońskim,** który — jak pisze wspomniany dziennik — „zdecydowawszy się na prowadzenie rzemiosła bandyckiego, miał jednak tyle wstydu i tyle uszanowania dla grupy, z której pochodził, że **zmienił uczciwe polskie nazwisko na amerykańskie.** Za to ukrycie swojego pochodzenia należy się ze strony Polonji buffaloskiej serdeczne podziękowanie bandycie i mordercy. Wy, wszyscy **bandyci, złodzieje, mordercy, oszuści, łapichłopi — zmieniajcie czemprędzej swoje polskie nazwiska!“**

Chociaż podziękowanie to **brzmi dość oryginalnie** — tembardziej, że złoczyńca pozbył się polskiego nazwiska zapewne nie ze względów patrjotycznych, to przecież zadowolenie Polaków w Buffalo z tego powodu jest uzasadnione. Gdyby jednak wszyscy, którzy mają cokolwiek na sumieniu, wzięli na serjo końcowy apel — czy nie możnaby się obawiać, że **ludzie z polskiemi nazwiskami** staliby się w Polsce „mniejszością narodową?“.

(m.)

——oo——

Z wystawy przeciwgazowej.

Miotacze ognia.

Lwów, 28 marca.

Na wystawie Tow. Obr, Przeciwgazowej można widzieć przyrządy i materjały walki chemicznej, a więc bomby gazowe, miotacze min, półprodukty, służące do otrzymania gazów bojowych, a także niektóre **substancje trujące,** znajdujące się w szczelnie zamkniętych naczyniach, w zatopionych probówkach szklanych.

Z drugiej strony oglądamy tam **środki obrony przeciwgazowej,** różne typy masek, stroje przeciwiperytowe, aparaty tlenowe, a dalej szereg eksponatów, ilustrujących straszliwe działanie gazów bojowych na niezaopatrzone w maski gazowe organizmy ludzkie i zwierzęce.

W pierwszej grupie eksponatów zwraca na siebie uwagę **„miotacz ognia“,** t. zw. w armji niemieckiej: „Flammenwerfer“. Składa się on z trzech zasadniczych części: 1) naczynia pierścieniowego, napełnionego **ropą;** 2) naczynia kulistego, zawierającego **sprężony azot,** którego ciśnienie wyrzuca z ogromną siłą **płomień palącej się ropy** i 3) ze zginającej się rury, za pomocą której skierowujemy ogień w dowolnym kierunku. Cały aparat nosi się na **plecach.**

Wojska niemieckie bardzo chętnie posługiwały się miotaczami ognia, zwłaszcza wówczas, gdy chodziło **o przecinanie drutów kolczastych** przed okopami nieprzyjacielskiemi, głównie jednak w czasie kontrataków nieprzyjacielskich.

Miotacze ognia powstały jeszcze **przed wybuchem wojny światowej.** Tak to podają bowiem nawet gazety **niemieckie.**

„Hamburger Nachrichten“ 9 czerwca 1918 r. pisze: „Nasze oddziały miotaczy ognia zawdzięczają swoje powstanie prostemu przypadkowi. Ich obecny komendant, major R., — kiedy był jako oficer rezerwy na manewrach, otrzymał rozkaz bronić pewnego fortu do ostatniej siły. Podczas tej symulowanej walki, — kiedy już wyczerpał wszelkie środki obrony, zaalarmował oddział straży pożarnej, która mu podlegała, jako komendantowi fortu — i **skierował strumienie wody** na atakującego przeciwnika.

Później, gdy jego postępek skrytykowano w obecności cesarza — oświadczył, że w rzeczywistości **poraziłby nieprzyjaciela strumieniem płonącego oleju.**

Na to cesarz zapytał, czy to jest technicznie wykonalne i otrzymał odpowiedź twierdzącą.

Zadanie technicznie rozwiązał inżynier L. Major R. zajmował się w czasie pokojowym ogniem bojowym, jako komendant „ogniowej brygady“ w Monachjum.

„Książę piekła“, jak go nazwali jego towarzysze, cieszył się ogromną popularnością wśród wojska. — Oddziały miotaczy ognia rozwinęły się nadzwyczajnie. Kiedy w styczniu 1915 r. oddział taki składał się z 36 ludzi, to po trzech latach, w r. 1918, oddziały te tworzyły **duże formacje,** zaopatrzone we wszelkie środki niezależnej akcji.

Do służby w tych oddziałach **wybierano ludzi bardzo silnych.**

Miotacze ognia były bronią bardzo skuteczną, jak świadczą o tem komunikaty sztabu, jednak służba w nich była dość przykra, była rodzajem kary dla żołnierzy.

Według opinji sztabu angielskiego, **najskuteczniejszym środkiem** na oddziały miotaczy ognia, był spokojny, **silny ogień karabinów maszynowych.**

—r—

SKŁADKI NA SAMOLOT IM. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 27. 3. (AW). Suma, złożona dotychczas na samolot im. J. Piłsudskiego (fundacji **podoficerów W. P.), przekroczyła 13.350 zł.**

*

Korpus Podoficerów Zawodowych 19 p. p. „O. L.“ wierny tradycji swego pułku, który zawsze pierwszy spieszył na plac boju by gromić wroga, **złożył na samolot Imieninowy Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jeden procent od swych poborów kwietniowych b. r.** i przekazał na konto P. K. O. i prosi o dalszą akcję w powyższym kierunku.

——oo——

Z TEKI KARYKATUR

K. Kostynowicza.



LUDWIK CZARNOWSKI,

Znają uczeni jak i ludzie prości
Główną logiczną zasadę sprzeczności.
Wbrew niej dziw stworzył dyrektor zuchwały,
bo wielkim jest dziś właśnie Teatr Mały.

ZBIÓRKA NA SKARB NARODOWY.

Warszawa, (Tl. wł.)

W roku 1925 zebrano ze sprzedaży znaczków 508.000 zł., gotówką 54.000 zł., prowizja urzędów probierczych wynosiła 11.000 zł. Złota zebrano 21.395 gramów a srebra 368.812 gr. Oprócz tego zebrano 3.163 dolarów, za te pieniądze **zakupiono 212.608 gramów złota** a 1,782.940 gr. srebra.

——oo——

VOTUM ZAUFANIA DLA BRIANDA.

Paryż, 27. 3. (PAT). W zakończeniu dyskusji nad interpelacjami politycznemi, Izba 432 przeciw 136 uchwaliła porządek dzienny, wyrażający votum zaufania dla rządu i wzywając rząd **do wzmożenia produkcji** oraz **stabilizacji kursu franka.**

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 29 3 1926

HELENA FILOCHOWSKA. 3

W srebrną noc.

(Ciąg dalszy).

A dziś ta skromna, rumieniąca się, jak młoda dziewczyna pani Zosia zachwycała go do tego stopnia, że tańczył z nią właściwie bez przerwy. Zapomniał nawet o brzydkim kapitanie piechoty, który był przecież jej mężem. Zapomniał także o pewnej bardzo pięknej damie w sukni srebrnej, jak noc księżycowa, damie, której zielone oczy śledziły go niemal z nienawiścią, podczas, gdy drapieżne białe zęby przygryzały z tłumioną pasją dolną malowaną wargę.

W rozkołysanym, powolnym rytmie bostona upajał spłonioną tancerkę magją słów, których czar wywierany na kobiety, znał tak dobrze z tylu doświadczeń. Ale — rzecz dziwna — słowa te były jakieś inne i dźwięczały młodzieńczą, dawno zapomnianą szczerością. Był w nich odblask płomienia i nieprzeparty, groźny urok prawdy. Rodziły się najpierw w sercu, a później spływały na usta i sączyły się cichutką, stłumioną, zakazaną i szaleńczo piękną melodją na zasłuchaną głowę kobiety. Budziły strach i rozkosz, wstyd i nieopisaną słodycz. Zamieniały tę krótką, ostatnią noc karnawału w jakiś czarodziejski, gwiazdami usiany namiot, gdzie przed skromnym, biednym Kopciuszkiem klęka królewicz cudownie i tajemniczo piękny i słowami podobnemi do kwiatów, pereł i księżycowych promieni mówi: O, jakże cię kocham, przecudna Różo Polna...

— Czy pozwoli mi pani tak ją nazywać? Polna róża... Biała i różowa, leciutko spłoniona, i cała srebrna od rosy w pierwszym, majowym brzasku... Dlaczego pani drży i odwraca głowę? Nikt nigdy tak do pani nie mówił? To właśnie dobrze... Właśnie dlatego pani jest taka inna, taka różana, taka pachnąca rosą i świeżością nietkniętej, majowej łąki. —

Przymknęła oczy i słuchała chciwie już na pół pijana, niby winem ciężkiem i najsłodszem, jedyną pięknością tych słów, które splatały się tak zdradziecko z namiętnym szlochem skrzypiec, z głębokiem, jak westchnienie szczęścia pianissimem wiolonczelli. Oto spływają kaskadami kwiatów, pereł i księżycowych promieni i wodzą na ustach uśmiech oczarowany, niemal bolesny.

W bezsilnej głowie, chylącej się na różowe ramię pod ciężarem włosów zbyt wspaniałych, wybucha nagle, jak błysk przeraźliwie jasnego światła wśród czarnej nocy, pewność nieubłagana, że oto poza mokremi płachtami suszącej się w pralni bielizny, po za szarą nędzą i ciasnotą koszarowego mieszkania, po za cichą łagodną miłością poczciwego Józia — jest napewno świat skąpany w cudownych światłach, barwach i zapachach, świat tajemniczy i najpiękniejszy, wysłany kobiercem z żywych róż, po których uskrzydlone stopy lekko i tanecznie biegną ku jakiemuś szczęściu nieznajomemu, ku jakiejś niewysłowionej rozkoszy. — — —

— — — — — —

Gdy orkiestra umilkła, stanęli w gaju palm i krzewów pomarańczowych.

Rotmistrz Ożarowski długo patrzył przez olbrzymie okno w srebrną, księżycową noc. W pewnej chwili westchnął lekko jak człowiek, który lęka się brutalnym ciosem pięści strzaskać rzadki i cenny wazon z kryształu, a zarazem czuje palącą żądzę zniszczenia.

Oczy jego spoczęły na twarzy młodej kobiety. Była srebrna od widmowego odblasku tej nocy księżycowej i niesamowicie portretowo piękna. Nic w niej nie było już z nieznanej, skromnej i cichej żony biednego kapitana. Rysy jej stężały w olśnieniu i radosnej zgrozie. W sercu bijącem ciężko i głośno, jak dzwon alarmowy, zrodził się nowy świat wczoraj jeszcze nieprzeczuwany. I niby w kaskadzie klejnotów najcenniejszych, niby w świetlistym płaszczu królewskim, stała w blasku swej przebudzonej kobiecości — niema i skupiona, jak w obliczu Tajemnicy.

(C. d. n.)

——oo——

Roboty w celu zatrudnienia bezrobotnych

Lwów, 28 marca.

Jak się dowiadujemy, uruchomienie robót, w celu zatrudnienia bezrobotnych, postępuje **niezbyt raźnem tempem.** Do najważniejszych przeszkód należy fakt, że **dochód z podatku od luksusu mieszkaniowego** nie wpływa odrazu do funduszu zwalczania bezrobocia, ale wraz z innymi podatkami **odchodzi do Warszawy,** a miasto ma dopiero później otrzymać przypadającą z tego tytułu sumę.

Dotychczas przedsięwzięto **roboty kanałowe w ul. Gródeckiej i Batorego,** które zatrudniają razem 200 **ludzi.** Obecnie uruchomione będą nowe roboty, które zatrudnią 100 robotników. **Długotrwałe mrozy przeszkadzały** w ubiegłych tygodniach robotom, które mimo to prowadzono, polewając zamarzłą ziemię gorącą wodą.

Prawdopodobnie **z wiosną** rozpocznie się **żywszy ruch** w tym dziale robót.

———GX XO———

Z sali sądowej.

KRWAWE WESELE W RZĘŚNIE RUSKIEJ. WYROK.

Lwów, 28 marca.

Rozprawa o **zabójstwo** w czasie wesela, zakończyła się dziś **wyrokiem skazującym osk. Lalewkę na 2 lata ciężkiego więzienia.**

Osk. **Hewakowski, Wojciechowski** i Piotr **Gelej** skazani zostali jedynie za lekkie uszkodzenie ciała na **14 dniowy areszt,** Mikołaja Geleja zaś trybunał uwolnił.

SPRAWA MALWERSANTÓW KOLEJOWYCH PRZEKAZANA SĄDOWI PRZYSIĘGŁYCH.

Lwów, 28 marca.

Dziś w południe ogłosił przewodniczący r. **Dworzak** decyzję trybunału w sprawie postawionych przez obronę wniosków. Trybunał postanowił po długiej naradzie **uznać się niekompetentnym i przekazać sprawę sądowi przysięgłych,** uwzględniając w całej rozciągłości wniosek obr. dra **Kibica.**

Prokurator zgłosił od tej decyzji **odwołanie.**

Pozostający w areszcie śledczym osk. **Ursini,** zostanie w najbliższych dniach **wypuszczony na wolność** za kaucją 1000 złotych.

JESZCZE ECHA SPRAWY STEIGERA.

Lwów, 28 marca.

Dziś odbył się w III Sekcji Sądu powiatowego, przed sędzią, dr. **Hamerskim,** epilog sprawy rzekomego pobicia klasycznego świadka w procesie Steigera. p. Marji **Pasternakówny,** przez p. Malwinę **Mayerową, żonę adwokata.** Wedle zapodań p. Pasternakówny, w dniu jej konfrontacji z insp. P. P., **Sawickim,** 30 listopada ub. r., miała p. Mayerowa napaść ją w chwili, gdy opuszczała salę sądową i zadać jej dwa silne uderzenia pięścią w pierś. Śledztwo, prowadzone w tej sprawie, nie dało podstawy do oskarżenia p. Mayerowej o zbrodnię uszkodzenia ciała, popełnioną na osobie świadka sądowego, wobec czego prokuratura odstąpiła akta tej sprawy **Sądowi powiatowemu,** celem ścigania p. Mayerowej za przekroczenie lekkiego uszkodzenia ciała.

Na dzisiejszej rozprawie zastępował nieobecną oskarżoną adwokat dr. **Michalewski.**

Na podstawie zeznań świadków, s. dr. **Hamerski oskarżoną uwolnił.**

Z TEATRU.

Szelmostwa Skapena

komedja w 3 aktach Moliera, przekład Boya

(w „Nowościach").

Lwów, 27 marca.

Jakkolwiek może wybór tej właśnie komedji Moliera nie należy do najszczęśliwszych — to chwalebna jest troska o wprowadzenie do repertuaru utworów trwalszej wartości.

„Szelmostwa Skapena" są reminiscencjami włoskiej komedji „buffo" i w formie nieco zamaskowanej wprowadzają wszystkie prawie postacie z „comoedia dell'arte".

Naiwność sytuacji i poczciwych ludzi niezawodnie jest anachronizmem w stosunku do komplikacji sypialnianych dzisiejszych Francuzów, ale właśnie dlatego chętnie się słucha niefrasobliwych dowcipów genjalnego przodka Flersów i Caillavetów i patrzy na przebłyski skrzącego rozumu, który na lewo i prawo uderzał drewnianym pałaszem, z lubością piętnując ludzkie przywary.

Wystawienie „Szelmostw Skapena" miało i tę rację rzeczywistą, że dało duże pole do zabłyśnięcia **talentowi nieprzeciętnemu,** na który niejednokrotnie już zwróciliśmy uwagę.

Rolę Skapena stworzył **Milski,** artysta młody, który w kilku różnorakich kreacjach, w jakich mieliśmy sposobność go widzieć (Głupi Maciuś w „Zaczarowanem kole" — młodzieniec w „Romansie zeszytowym", fryzjer w „Pouche"), dowiódł niedwuznacznie, że talentu tego lekceważyć nie wolno.

Artysta to inteligentny, który każdą rolę opanowywa dzielnie i zakreśla ją — jeśli nie zawsze zgodnie z intencjami autora — to bezsprzecznie oryginalnie. Ma on już — rzecby można — swój własny „styl", który wprawdzie grawituje w kierunku stylizowania (i łatwo może popaść w szablon), ale zawsze stwarza postać zajmującą i odcinającą się od reszty zespołu.

Jego Skapen był może zbyt nerwowy — jak na obywatela z przed kilku wieków, ale zajmujący bezwzględnie. Chwali się przytem temu młodemu artyście i pamięciowe opanowanie dużej roli i widoczny nakład pracy w obmyślaniu szczegółów, a pozatem posiada on duży zasób dyskretnego humoru i widocznego zapału.

Z innych artystów parę starców stworzyli żywo **Szosland i Zabielski,** parę młodzieńców **Peliński** i **Brzeski,** najbardziej może stylowy — doskonały niedołęga, za którego działa i myśli sakramentalny służący molierowski. **Dębicka** i **Hakowska** wygłosiły swe kwestje wdzięcznie (ciekawe, dlaczego artystka tak utalentowana, jak **Dębicka**, tak małe w tym sezonie ma pole „działania").

Reżyserja **Okornickiego** sprawna, całość jednak ujęta była zbyt realistycznie.

Publiczności zebrało się „malutko"...

(l. g.).

Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie.

Ostatnie posiedzenie Wydziału Miejskiej Kasy Oszczędności świadczy o ciągłem jej rozwoju i o racjonalnej i celowej jej gospodarce.

W dniu 26. bm. odbyło się w ratuszu pod przewodnictwem prezydenta miasta, Józefa Neumanna posiedzenie Wydziału M. K. O. na którem przedłożył imieniem dyrekcji dr, Stefan Uhma sprawozdanie z działalności Kasy za rok 1925.

Cyfry przytoczone przez referenta świadczą wymownie o tem, że M. K. O. potrafiła sobie zdobyć zaufanie szerokich warstw społeczeństwa, które chętnie powierza jej swoje kapitały.

Stan wkładek — który w dniu 1. stycznia 1925 r. wynosił zł. 548.992·94 dosięgnął w dniu 31. grudnia poważnej kwoty złotych 4,592.807·78 czyli wykazuje wzrost prawie dziewięciokrotny.

Ogółem w ciągu roku było w dziale wkładkowym 27420 stron, czyli przeciętnie 91. stron dziennie.

Na specjalne podkreślenie zasługuje działalność Kasy w kierunku **organizacji szkolnych Kas Oszczędności,** które zorganizowano w 27 szkołach lwowskich a mianowicie:

w 11 szkołach powszechnych męskich	609	dzieci złożyło zł.	1.410·20
w 10 " " żeńskich	31!	" " "	747·33
w 1 szkole w Dobrostanagh	5	" " "	12·—
w 1 państw. szkole zawod. żeńsk.	43	" " "	360·—
w 2 Gimnaz. męskich (IV i V)	261	" " "	629·24
w 2 Gimnazjach żeńskich (Kr. Jadwigi i Kamerling)	303	" " "	605·48
w 27 szkołach	1.532	dzieci złożyło zł.	3.765·18

Najlepiej rozwija się ta akcja w Gimnazjum żeńskiem im. Królowej Jadwigi, gdzie 282 uczenic złożyło zł. 586.

Akcja ta mająca przedewszystkiem znaczenie wychowawcze cieszy się dużem poparciem Władz szkolnych i jak widać z cyfry dzieci składających rozwija się pomyślnie.

Działalność kredytowa Kasy — jest bardzo wydatną i w życiu gospodarczem naszego miasta i powiatu odgrywa coraz poważniejszą rolę.

W ciągu roku 1925 reskontowano weksli sztuk 15.521 na kwotę zł. 11,464.426·59, wykupiono 13.543 sztuk na zł. 10,014.467·87.

Portfel wekslowy Kasy, który z początkiem 1925 roku wynosił zł. 876.656·35 — z końcem roku wykazuje stan zł. 3,190.717·80.

Drugą gałęzią działalności kredytowej Kasy — to **Miejski Zakład Zastawniczy,** który dla szerokich warstw ludności jest prawdziwem źródłem pomocy, a to tembardziej, że kredyt w zakładzie jest stosunkowo bardzo łatwy i niedrogi.

Z końcem 1924 roku stan zastawów wynosił:

	4799 sztuk	na które pożyczono zł.	227.196·02
w ciągu r. 1925 przyjęto	28460 "	" " " "	2,070·836·90
razem	33259 sztuk	na które pożyczono zł.	2,298.032·92
w ciągu r. wykupiono	25470 sztuk	zł.	1,794 429·4[illegible]
z końcem r. pozostało	7789 zastaw.	obciążonych kwotą zł.	503 603·4[illegible]

Trzecim wreszcie Oddziałem jest **Kasa Targowa w Rzeźni Miejskiej** przeznaczona dla krótkoterminowego kredytu dla skupu bydła i przemysłu rzeźnickiego. Kredyt ten ma znaczenie dla ułatwienia aprowizacji miasta.

Fundusze rezerwowe Kasy — przeznaczone przedewszystkiem na zabezpieczenie wkładek wynosiły 5 8 procent stanu wkładek, a po przelaniu zysku na rok 1925 w kwocie zł. 140 000 — dosięgły kwoty zł. 424.803·41 czyli prawie 10 procent stanu wkładek.

Sprawozdanie Dyrekcji przyjęto do wiadomości oraz przeznaczono zł. 10.500 na cele dobryczynne w myśl propozycji Dyrekcji.

W dyskusji podniesiono z zadowoleniem, że Kasa rozwija się bardzo pomyślnie i naprawdę oddaje poważne usługi miastu i społeczeństwu.

Przemycanie tytoniu w wagonach sypialnych Wiedeń-Lwów.

Policja zarządziła intenzywną inwigilację lwowskiego dworca.

Lwów, 28 marca.

Od dłuższego czasu wiadomem było tak policji, jako też władzom celnym, że z **Rumunji bywa przemycany w wagonach sypialnych nieoclony towar** do Lwowa.

Wdrożono dochodzenia i **zdołano przyłapać szereg kupców z nieoclonym towarem,** który zakwestjonowano, zaś przeciw przemytnikom wdrożono dochodzenia karne.

W dniu wczorajszym zawiadomiono ponownie policję, że ten sam proceder uprawiany bywa również **na linji Wiedeń - Lwów** i że przedmiotem „szmuglu" jest **tytoń** oraz **papierosy.**

W swoim czasie zdołano przychwycić **większą ilość tytoniu „Pursitschan"** i papierosów. Właściciel zbiegł.

Okazuje się jednak, iż **dzieje się to systematycznie od b. długiego czasu.**

Przemytnicy przenoszą swój towar bocznemi wyjściami dworca tak, że urząd celny na dworcu głównym nie mógł wpaść na ślad oszustwa.

Policja, w porozumieniu z władzami celnemi, zarządziła energiczną **inwigilację wszystkich pociągów, przybywających do Lwowa.**

Styl ogłoszeniowy.

Lwów 28. marca.

Styl zamieszczanych w dziennikach ogłoszeń może czasami dostarczyć w braku lepszego dowcipu nielada tematu do śmiechu. Oto jedna z próbek: „Aczkolwiek! czemu nie? ale cóż? **Wentualnie!** istotnie można też upiększać pokoje. Firanki w cenie i t. d. za metr. Ręjak również odpasowane okna. do cznik, prześcieradła i podpinki kołder, purpur materacowy".

Takie ogłoszenie zamieściło onegdaj jedno z brukowych pism łódzkich.

Świąteczny numer „Kurjera Lwowskiego”

wyjdzie dnia 3 kwietnia

w znacznie zwiększonej objętości - i zawierać będzie bogatą treść. -

Ogłoszenia do numeru świątecznego, który pojawi się **w nakładzie o wiele większym** przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego“ **do dnia 31 bm.**

Biura prowincjonalne prosimy o wczesne zamówienia celem ustalenia nakładu.

O uruchomienie akcji budowlanej.

Lwów, 28 marca.

Onegdaj odbyło się we Lwowie Walne Zgromadzenie rzemieślników przemysłu budowlanego w obecności naczelnika wydziału budowlanego województwa, prezesa Izby rękodzielniczej i przedstawicieli Izby handlowej i przemysłowej. Referat o stosunkach w przemyśle budowlanym wygłosił p. Tomaszek, który przedstawił upadek ruchu budowlanego, zastoju w odnośnych przemysłach, grozę bezrobocia i dotkliwy brak pomieszkań. Po referacie uchwalono rezolucje, domagające się od prezydjum miasta celem poczynienia starań o uruchomienie akcji budowlanej, a potem energicznej akcji u rządu celem uzyskania długoterminowych, nizko oprocentowanych pożyczek hipotecznych dla rozbudowy buynków gminnych i prywatnych.

Następnie inż. Hornung podniósł zasadnicze obciążenie podatkowe dla przemysłu budowlanego i domagał się obniżenia dla wyrobów budowlanych procentu od obrotu, obniżenia podatku obrotowego do 50 procent a wreszcie aby wszystkie podatki rządowe i samorządowe ściągano podczas sezonu budowianego.

Ile wydajemy rocznie na cele lecznicze zagranicą.

Lwów, 28 marca.

W sprawie obecnie aktualnej nadsyła nam znany działacz na polu propagandy zdrojowisk krajowych następujące uwagi:

Kurjer Lwowski z d. 22 bm. w artykule pod napisem **„Wędrówka do badów“** podał, że **w Marienbadzie i Karsbadzie** w sezonie I. i II. **było z Polski około 9.000 osób w r. 1925.** Nie podał jednak ile osób wyjeżdża z kraju **do innych badów. Statystyki w tym kierunku nie mamy** i dlatego można tylko **w przybliżeniu** obliczyć ilość osób wyjeżdżających z kraju w drodze porównawczej.

W państwach na zachodzie wyjeżdża przeciętnie 5 proc. ludności co roku do zdrojowisk, celem leczenia się. wypoczynku, lub zabawy, U nas w Polsce przyjąć należy, wobec faktu, że nasza ludność jest ekonomicznie słabszą, iż **zaledwie 1 i pół proc. t. j. około 400.000 wyjeżdża do kąpiel.** Przed wojną $^1/_4$ część pozostawała w kraju $^3/_4$ **wyjeżdżały zagranicę.** Obecnie z powodu trudności paszportowych, gdybyśmy przyjęli **stosunek odwrotny** to otrzymamy, że **około 100.000 osób wyjeżdża corocznie zagranicę.**

Jeżeli natomiast przyjmiemy, że wyjeżdżający wydaje na koszta podróży, leczenie, utrzymanie i zakupy zagranicą przeciętnie 150 dolarów, to otrzymamy **15,000.000 dolarów rocznie czyli około 120.000000 zł Jest to bardzo poważny ubytek majątku narodowego,** na który nasze Państwo co roku pozwolić sobie nie może.

Gdyby nasze władze więcej uwagi poświęcały zdrojowiskom krajowym i umożliwiły przez dostarczenie, we formie pożyczek, odpowiednich kapitałów na niezbędne inwestycje w zdrojowiskach (kanalizację, wodociągi, oświetlenie elektryczne, dalej ulgi podatkowe dla nowo wybudowanych domów) spowodowalibyśmy, że **co roku nie odpływałoby z kraju 15,000.000 dolarów, lecz przeciwnie** uzyskalibyśmy, że **chorzy** szczególnie **z państw ościennych** jak z Rosji, Rumunji i t. d. (nie posiadające u siebie odpowiednich zdrojowisk) **przyjeżdżaliby do nas.** Wówczas nastąpiłby napływ obcych walut do kraju, króre dostawszy się do Banku Polskiego mogłyby służyć za podstawę do wydania większej ilości złotych, co co znowu przyczyniłoby się w znacznej mierze do uzdrowienia naszego handlu i przemysłu). **Jest przeto rzeczą pierwszorzędnej wagi, stworzenie funduszu rozbudowy i sanacji naszych zdrojowiak.** Stworzenie takiego funduszu dałoby się z łatwością uzyskać przez nałożenie 20 proc. dodatku do opłat, wszystkich w ciągu roku, wydanych paszportów. Fundusz ten należałoby dalej zasilać opłatami ściąganemi od gości kąpielowych w wysokości 50 gr. dziennie czyli przyjmując tylko 200.000 kuracjuszy, **dziennie około 100.000 zł., a rocznie 10,000000 zł.** (100 dni przeciętnie w roku).

W ten sposób **stworzonoby fundusz zdrojowiskowy, który miałby kilkanaście miljonów rocznego wpływu.** Fundusz ten umożliwiłby, że zdrojowiska nasze mogłyby nietylko pod względem skuteczności wód lecz także pod względem komfortu rywalizować ze zdrojowiskami zagranicznemi.

Dr. Józef Westreich.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 29. 3. 26.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Promieniowanie psyche ludzkiej.

Lwów, 28 marca.

I.

Myśl, uczucie, obrazy wyobraźni w zamkniętej czaszce **żyjącego** organizmu ludzkiego, **promieniują** na zewnątrz, wychodzą poza granice fizyczne, objęte kształtem ciała.

Czy to nie fantazja, czerpana z ksiąg okultyzmu, lub praktyk jego?

Wszak wiedza realna nic wiedzieć o tem nie chce i przypomina się referat uczonego akademji paryskiej Hussona, o wyniku badań nad magnetyzmem leczniczym, stosowanym przez **Mesmera.**

Po pięciu latach studjów w szpitalach i prywatnie, oświadczyła komisja jednomyślnie, iż **„magnetyzm“** jako środek **terapeutyczny** powinien znaleść miejsce w rzędzie nauk lekarskich, a jeden z członków zaproponował oddanie sprawozdania do druku.

Wówczas powstał akademik **Dr. Gastel i rzekł:** „Fakta podane w raporcie okazują, iż co najmniej połowa **naszych wiadomości fizjologicznych jest mylna** – byłoby więc rzeczą niebezpieczną ogłaszać to drukiem“.

Było to w roku 1826, a więc **sto lat temu!** —

Podobnie rzecz się ma obecnie z zagadnieniem działania myśli na odległość. Sprawa ta wyszła już ze sfery efemerycznych wypadków, pojawiających się spontanicznie w chwilach szczególnych podnieceń, wizji, które potwierdza następny fakt **realny,** widm, zmarłych ukazujących się z chwilą śmierci bliskim osobom. Uczeni, poszukujący prawdy, badają te tajemnice ducha **doświadczalnie.**

Przewodniczący angielskiego Towarzystwa psychologicznego. **Sidgwick** wyrzekł znamienne słowa: **„W chwili gdy stwierdziliśmy bodaj mały objaw działania na odległość,** „kraina duchów“ wchodzi w **zakres nauki** jako świat **rzeczywisty!“**

Telepatja eksperymentalna — nauka wchodząca obecnie w zakres badań ścisłych, posiada sporo dzieł, omawiających metody doświadczeń, oraz wyniki licznych prób w najrozmaitszych warunkach.

Wiedza oficjalna uznaje fakty promieniowania elektrycznego żyjącego organizmu.

Czy są to fale niewidzialnego światła, czy prądy możliwe do stwierdzenia pomysłowemi instrumentami — tysiąckroć czulszemi od naszych zmysłów; — to rzecz na razie uboczna. Jestto bowiem promieniowanie **biologiczne** — myśli jednak — afekty, wyobrażenia słuchowe lub wzrokowe, stany uczuciowe — to wszystko należy do psychologji, nauki o duszy. — Mózg jest jej narzędziem, narzędziem jej jest i serce.

W jaki sposób może zespół „psyche“ bądź poszczególny stan odbijać się, działać na psychę drugiej osoby, znajdującej się w odległości większej lub mniejszej od pierwszej? Wspaniały rozwój wiedzy o zjawiskach elektrycznych, zjawiska przyciągania i odpychania nasuwają analogię, a wprost czarodziejski świat radjotechniki, **słyszenia i widzenia na odległość** nasuwa nam tu analogię...

Wyjaśnimy to bliżej!!!

Okruchy.

DO LITWINÓW

Na podhajski las ciągle tak czynić **wypady** nie **wypada**! Przestańcie, słuchając mej rady!
Choć **„pod“** a **„na“** przeciwne sobie się wydaje,
można zamiast **Pod**hajów otrzyma **na**haje.
Niech **granic** nie **przekracza** naszych wróg! [To złości
i **przekracza granice** naszej cierpliwości.
Zważcie, że się fortuna kołem toczy w świecie
zaprzestańcie **wypadów,** bo jeszcze **wpad**niecie,

Zeter

REDUKCJA POCIĄGÓW W ROSJI.

Lwów, 28 marca.

„Rul“ donosi, że z powodu trwającego groźnego stanu braku opału w Rosji sowieckiej nie będzie wprowadzony letni rozkład jazdy pociągów i liczba kursujących dotychczas ulegnie znacznej redukcji. — Wskutek tego **na petersburskim węźle** w różnych punktach pociągi kursować będą **tylko raz na tydzień.**

Kącik dla Pań.

Koronki znowu modne.

Lwów, 28 marca.

Nie mam na myśli koronek kosztownych, prawdziwych, utkanych ręką kobiecą promieni światła, które ze względu na swą cenę, niestety, muszą pozostać dla ogółu — **tylko marzeniem.** Dziś pragnę podzielić się z miłemi Czytelniczkami wiadomością, że **wszelkie koronki,** od taniej, wąskiej **maszynowej ralensieńki do drogich jedwabnych falban** i tkanin koronkowych na całe suknie i okrycia — wszystko to bardzo modne i uczyni stroje kobiece na lato tak powiewnemi, jakiemi od szeregu lat nie były.

Nowe koronki bawełniane, jedwabne, czy metalowe, **wyzbyły się tradycji,** są nowe w całem słowa znaczeniu. **Nie naśladują żadnego historycznego stylu,** są modne, kapryśne i oryginalne, mają wzory o rysunku jakby przypadkowym, bezplanowym, czem mocno przypominają psyche współczesnej kobiety.

Cechy te nie odbierają im wcale — t. j. kobietom i koronkom — uroku, owszem czynią je, jak zawsze, pożądanemi...

Noszone już zeszłego roku **małe wyłogi i mankiety** z wąziutkich koroneczek, krystalizują się w zupełnie **rozwinięte garnitury białych kołnierzy,** mankietów w towarzystwie plisowanych żabotów i krawatów z **krepy chińskiej, batystu lub z tiulu** w połączeniu z koronkami. **Fale żabotów białych** otaczają wdzięcznie twarze, uzupełniają skromne suknie, **rozjaśniają surowość krawieckich kostjumów,** a białe garnitury koronkowe, kołnierze i mankiety **w stylu Van Dycka,** dodane do gładkiej aksamitnej, czy najmodniejszej taftowej sukni, lub haftowane batystowe garnitury z prostą układaną krawatką w rodzaju „Abbée“ — budzą wytworne artystyczne i literackie skojarzenia...

M. G.

Kurjer filmowy.

Zwracamy uwagę na numer świąteczny, który wyjdzie z powiększonym, specjalnym dodatkiem filmowym, a zainteresowane dyrekcje kinoteatrów, mogą do 31 b. m. nadsyłać materjał reklamowy z zastrzeżeniem miejsca, które uwzględniać będziemy w miarę kolejności zgłoszeń.

„ZE ŚMIERCIĄ W ZAWODY“. (Kino „Uciecha“).

Harry Peel odbiegł daleko od szablonu i zyskał swą nadzwyczajną popularność, tylko dzięki **całkiem prostym efektom,** którymi operuje, a które nigdy nie sprawiają wrażenia sztucznych epizodów, lecz swą naturalnością sugerują publiczności przeżywanie poszczególnych scen, odgrywanych na ekranie.

Nadzwyczajna akrobatyka, świetne opanowanie wszelkich gałęzi sportu, przytem nieskazitelny „genre“ gentleman'a utorował **Harry Peel'owi** wstęp na ekrany pierwszorzędnych kinoteatrów.

Program uzupełnia amerykańska tchnąca niefrasobliwym humorem komedja.

„STO TYSIĘCY MIL POŚCIGU“ (Kino „Fatamorgana“).

Dwie serje obrazu, w 18 aktach, będącego istnym kalejdoskopem rozmaitych krajów, przewijają się barwną panoramą na wstędze filmowej, przed oczyma widza.

Ellen Richter w roli księżniczki **Dolores** umie się zawsze przystosować do narzuconej scenarjuszem roli, która każe jej z wysokości książęcego tronu, przerzucić się choćby na bezludną pustynię.

Całość wywołuje salwy śmiechu na widowni.

Środki techniczne nie pozostawiają nic do życzenia, jest więc i balon i aeroplan, auto, konie, wielbłądy i wszelkie możliwe środki lokomocji.

„DWIE PRZYSIĘGI“. (Kino „Nowości“

Wytwórnie włoskie stwarzają bardzo dobre obrazy o treści erotycznej, ale gorzej jest, gdy się biorą do dramatów kryminalnych, które mają pretensje nawet do miana amerykańskich.

Akcja ospała, w tempie za dusze zmarłych, naiwność niektórych pomysłów, rozbrajająca. Ale dla poszukiwaczy sensacji jest wszystko w dobrym gatunku, a więc i tajemne pismo, które występuje pod ogniem świecy, nagła a niespodziewana śmierć bohatera w zamkniętym pokoju, z bliżej nieznanej przyczyny, trzy peruki a cztery przebrania w jednym akcie, składają się na szereg bardzo interesujących atrakcji, które niedzawodnie żądna senzacji publiczność zechce zobaczyć.

Zamach polityczny czy figiel?

Nagłe zachorowanie 400 urzędników policji w Lipsku.

Lipsko, w marcu.

Na posiedzeniu saskiego „Landtagu“ **min. spraw wewnętrznych Müller podał do wiadomości tajemniczy fakt masowego zatrucia około 400 urzędników policji w Lipsku w dniu pobytu prezydenta republiki Hindenburga z powodu otwarcia Targów Lipskich. Większość urzędników wróciła już na drugi dzień do pracy, a śledztwo wykryło, że zachorowali oni nagle nie skutkiem zatrucia, ale dodania do potraw, jakie spożywali, silnego środka przeczyszczającego.**

Sprawę zrazu zatajono ze względu do prowadzenia śledztwa, oraz dlatego, ażeby nie wywołać powszechnego zaniepokojenia, a prasa na żądanie władz policyjnych musiała ją przemilczeć. Obawiano się także ujemnego wpływu afery na powodzenie Targów. Krytycznego dnia nie zawiadomiono nawet Hindenburga o zdarzeniu i podwojono ostrożności, ponieważ powzięto podejrzenie zamachu politycznego **ze strony elementów radykalnych.** Dotychczas nie zdołano stwierdzić nic określonego, **aresztowano jednak w ciągu ostatnich dni kilka osób, których przesłuchanie może wyświetlić podłoże sprawy.**

—oo—

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partje z odbywającego się obecnie międzynarodowego turnieju mistrzów szachowych na Semmeringu.

Gra indyjska.

Białe: Janowski (0).	Czarne: Gilg (!).
1. d 2 — d 4	1. S g 8 — f 6
2. G c 1 — g 5	2. g 7 — g 6
3 S g 1 — f 3	3. G f 8 — g 7
4. e 2 — e 3	4. 0 — 0
5. G f 1 c 4	5 d 7 — d 5
6. G c 4 — d 3 (charakterystyczne! białe chciały wpierw spowodować wymarsz środkowego pionka).	6. S f 6 — e 4
7. G g 5 — f 4	7. c 7 — c 5
8. c 2 — c 3	8. S b 8 — c 6
9. G d 3 × e 4	9. d 5 × e 4
10. S f 3 — g 5	10. c 5 × d 4
11. e 3 × d 4	11. e 7 — e 5 (posunięcie znakomite; f 7 — f 5 było nie możliwe z powodu H d 1 — b 3 +).
12. d 4 × e 5	12. H d 8 × d 1+
13. K e 1 × d 1	13. G c 8 — g 4+
14. K d 1 — c 1	14. S c 6 × e 5
15. G f 4 × e 5	15. G g 7 × e 5
16 S g 5 × e 4	16. G e 5 — f 4+
17. K c 1 — c 2	17. G g 4 — f 5
18. f 2 — f 3	18. W f 8 — e 8
19. W h 1 — e 1	19. G f 4 × h 2
20. S b 1 d 2	20. g h 2 — f 4
21. W a 1 — d 1	21. K g 8 — g 7
22. S d 2 — b 3	22. W a 8 — d 8
23. W d 1 × d 8	23. W e 8 × d 8
24. S b 3 — d 4	24. W d 8 — e 8
25. K c 2 d 3	25. h 7 — h 5
26. b 2 — b 4	26. G f 5 — d 7 (z groźbą f 7—f 5).
27 W e 1 — e 2	27. b 7 — b 6
28. g 2 — g 3	28. G f 4 — c 7
29. W e 2 — g 2	29. f 7 — f 5
30. S e 4 — g 5	30. f 5 — f 4 (czarne grają agresywnie).
31, g 3 — g 4	31. h 5 × g 4
32. W g 2 — h 2(!)	32. G d7 — f 5+(!)
33 K d 3 — d 2	33. g 4 — g 3
34. S d 4 × f 5+	34. g 6 × f 5
35. W h 2 — e 2	35. G c 7 — e 5 (z groźbą G e 5 × c 3+)
36. K d 2 — d 3	36. K g 7 — g 6
37. S g 5 — h 3	37. K g 6 — f 6 (bo grozi S h 3 × f 4 +).
38. W e 2 — c 2 (groźba zabicia pionka na f 4 jest teraz iluzoryczna, gdyż przeciwnik odbiłby skoczka i zatrzymując figurę, odzyskałby wieżę przez forsowanie pionka g 3 — g 2).	38. W e 8 — h 8
39. S h 3 — g 1	39. W h 8 — h 1
40. W c 2 — c 1	40. b 6 — b 5
41. c 3 — c 4	41. b 5 × c 4
42. K d 3 × c 4	42. G e 5 — c 7
43. K c 4 — d 5	43. G c 7 — b 6
44. W c 1 — c 6+	44. K f 6 — g 5
45. S g 1 — e 2	45. W h 1 — e 1
46. S e 2 — c 3 (białe poddają).	46 g 3 — g 2

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Międzynarodowy turniej na Semmeringu naturalnie zwraca na się uwagę całego świata szachowego. Aljechin, który początkowo pozostawał w tyle, znajduje się w chwili, w której piszemy te słowa już w pierwszym szeregu, na razie wespół z Tartakowerem i Spielmannem. Po nich następują Niemcowicz i Vidmar. Słynny dr. Tarrasch figuruje tymczasem na piątem, a Gilg, którego zwycięską partję z Janowskim powyżej ogłaszamy i który pobiciem Aljechina powszechną wywołał sensację, na siódmem miejscu.

Wszechpolski związek szachowy ma się ukonstytuować w Warszawie w dniu 11 kwietnia b. r. Lwowskie kluby reprezentowane będą przez swych delegatów. Związek ten przystąpi do światowego Związku szachowego. Najwyższy czas!

Międzyklubowa rozgrywka szachowa we Lwowie, czwarta z rzędu, przyniosła w dniu 21 b. m. znowu zwycięstwo „Lwowskiemu Klubowi Szachistów“, a to w stosunku 6:4. Jak wiadomo, ten sam klub zwyciężył w pierwszej rozgrywce, podczas, gdy druga i trzecia dały wynik remis. W ostatniej rozgrywce zwyciężyli: z „Lwowskiego Klubu Szachistów“: Knappels jun., Scherz Kohn, Merzand, dr. Roman i Tennenbaum; z klubu „Hetman“: Bizub, Halka i dr. Kikinger. Partje Kurkiewicz - Scherz i Popiel - Tigerman — pozostały nierozstrzygnięte.

Alfa. Jakkolwiek nie partycypują w obecnym międzynarodowym turnieju dr. Lasker, Capablanca i Bogolubow, nie może Pan uczestników dlatego kategoryzować jako dii minorum gentium. Wszak gra tam Aljechin, potem dr. Tarrasch, Janowski, Rubinstein... A z innych (dr. Tartakower, Niemcowicz, Spielmann, Reti) niejeden — kto wie — wzbije się jeszcze na najwyższe szczyty. Ostrożnie ze sądem!

Korespondencję w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego“, „Dział szachowy“.

Ze świata.

+ **Nagrody Nobla.** W r. 1926 rozdanych zostanie 5 nagród Nobla po 116.959 koron koron szwedzkich.

+ **Śmierć ojca prezydenta Stanów Zjednoczonych.** W stanie Vermont zmarł w małej swej posiadłości ziemskiej w 81 r. życia. płk. **Coolidge,** ojciec prezydenta Calvina Coolidge. Przez całe życie zmarły był farmerem na małym kawałku ziemi.

+**Katastrofa okrętowa.** Brazylijski parowiec „Paes de Carvalho“, który płynął z portu Manaos rzeką Amazonką, zapalił się onegdaj koło Evary i zatonął. Okręt jest całkowicie stracony, a 104 osoby zginęły w katastrofie.

+ **Katastrofa kolejowa.** Pociąg pospieszny Koloszwar - Bukareszt wykolejł się 21 bm. wieczorem **przed Bukaresztem,** przyczem 2 wagony padły ofiarą katastrofy **trzy osoby zostały zabite, a 28 osób** ciężko pokaleczonych.

+ **20 miljonów lirów zdefraudował** w Wenecji **naczelnik urzędu podatkowego i zbiegł.** Wszystko przegrał w Monte Carlo.

MORSKIE OKO.

Rząd uważać należy za uratowany.

Cztery wnioski PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca.

Dotychczas, t. j. do godz. 20-tej, sytuacja jest w dalszym ciągu **niewyjaśniona**. Przebieg zdarzeń był następujący: Klub P. P. S. obradował nad sprawą wniosku kompromisowego, przedstawionego przez premjera **Skrzyńskiego**. W ciągu obrad zostały wysunięte cztery **wnioski**. 1) Pos. **Daszyńskiego o natychmiastowe wystąpienie ministrów P. P. S. z koalicji rządowej**, 2) wniosek pos. **Zaremby**, zdążający **do tego samego**, lecz inaczej umotywowany, 3) wniosek pos. **Jaworowskiego**, aby P. P. S. postawiła rządowi **ultimatum 24 godzinne**, w ciągu których koalicja rządowa udzieli odpowiedzi **co do 60 miljonów zł. na ożywienie ruchu budowlanego**, i 4) wniosek pos. **Żuławskiego**, żądający **ustąpienia** ministra skarbu **Zdziechowskiego**, w zamian za pozostanie P. P. S. w rządzie.

W głosowaniu ten ostatni wniosek został odrzucony, pozostałe trzy wnioski przedstawiono Centralnemu komitetowi partji, który przeprowadził nad nimi dyskusję, lecz **żaden z tych wniosków nie uzyskał większości**.

Na skutek tego poinformowano Marszałka **Rataja** o sytuacji w klubie P. P. S. — P. Rataj wezwał premjera Skrzyńskiego na konferencję, która odbyła się w gabinecie p. Rataja przy udziale posłów Daszyńskiego, Marka, Niedziałkowskiego i min. Barlickiego.

Po tej naradzie dziennikarze zapytali wychodzącego premjera Skrzyńskiego:

— Jesteśmy ciekawi, czy będziemy mieli ferje świąteczne?

— Nie wiem, proszę dowiedzieć się u P. P. S. — odrzekł p. Skrzyński.

— Czy sytuacja po konferencji u p. Marszałka Sejmu uległa zmianie?

— O tyle, że **obecnie panują inne nastroje** — oświadczył p. Skrzyński i mówił dalej:

— **Wczorajsze przemówienie min. Zdziechowskiego sytuacji nie polepszyło**. P. P. S. jest niezadowolona z tego przemówienia.

Marszałek Sejmu, p. Rataj, zapytany: „Czy możliwe są ferje świąteczne?“ — odpowiedział:

— Owszem, są możliwe.

Z ostatniej chwili.

Dyrektywy PPS. dla swych ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 marca.

Późnym wieczorem odbyło się posiedzenie Centralnego komitetu wykonawczego P. P. S. wraz z klubem parlamentarnym. Dyskutowano jeszcze raz nad wnioskami klubu o wystąpienie z rządu. Ważyły się przytem opinje **za i przeciw pozostaniu w koalicji**. Po dłuższej dyskusji wypowiedziano się **za energicznem postawieniem żądań P. P. S.**, oraz udzielono dyrektywy swym ministrom, w tym sensie, że mają **dążyć do ścisłego wykonania postulatów partji**. Uchwalono, aby ministrowie w swem działaniu mieli **wolną rękę** i nie zwracali się w każdej sprawie do centralnego komitetu partji.

Wobec tego **sytuacja wyjaśniła się** o tyle, że można uważać rząd za uratowany. Dziś, w niedzielę, odbędzie się **posiedzenie Rady ministrów**, na którem zapadnie ostatecznie uchwała, uzgadniająca tak rozbieżne dotąd poglądy.

O CZTERY TYSIĄCE MNIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Liczba bezrobotnych w Polsce spadła z 358.000 na **354.000**. Różnica **bardzo** mała.

Największą liczbę bezrobotnych posiada wojew. **łódzkie**, a to 92.300, na samą Łódź przypada 45.137, następnie idzie **Górny Śląsk** — 76.000, woj. kieleckie — 46.500, Poznańskie — 23.000, krakowskie i **lwowskie** po 18.000, Warszawa — 17.000, wojew. warszawskie — 15.000, białostockie — 13.000, lubelskie — 7.000. Bezrobocie w pozostałych województwach nie przekracza 5.000.

—oo—

WEKSLE KAS CHORYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dla wielu przemysłowców wielkiem ułatwieniem jest możliwość **spłacania wekslami wkładek na rzecz Kas chorych**. Celem umożliwienia Kasom chorych przyjmowania takich weksli, reprezentanci przemysłu zwrócili się do Banku Gospodarstwa Krajowego o otwarcie kredytu zarządom Kas chorych dla eskontowania weksli pracodawców, złożonych na pokrycie wkładek za pracowników.

—oo—

O POMIESZCZENIE MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.).

Inż. Tad. Stryjeński poruszył sprawę urządzenia Muzeum Narodowego w gmachu poszpitalnym na **Wawelu**. Gmach poszpitalny po rekonstrukcji dałby 59 sal na parterze i na dwóch piętrach. Kosztorys rekonstrukcji gmachu poszpitalnego z urządzeniem wnętrza oblicza inż. Stryjeński na 864.000 zł. Nowy budynek kosztowałby o 400.000 tych więcej.

ABD - EL - KRIM ROZPOCZYNA OFENZYWĘ.

Paryż, 27. 3. (PAT.) „Le Journal“ donosi z Rabatu, że rada wojenna pod przewodnictwem Abd-el-Krima postanowiła rozpocząć kroki wojenne. Dwie dywizje Riffenów wyruszyły na front. Abd-el-Krim rozporządza podobno znaczną ilością samolotów.

Różne.

* **Zwłoki śp. Stefana Żeromskiego** przewiezione być mają 11 kwietnia do mauzoleum do **Nałęczowa**, gdzie leży syn zmarłego pisarza.

× **Pogrzeb ś. p. dra Ignacego Rosnera**, naczelnego redaktora „Nowego Kurjera Polskiego“, odbył się w Krakowie 24 b. m. po południu z kaplicy cmentarnej do grobu rodzinnego.

× **Fundacja dla inwalidów wojsk polskich.** Zmarły przemysłowiec warszawski Władysław **Kiślański, zapisał** w testamencie na rzecz inwalidów wojsk polskich **majątki ziemskie** Tarchomin, przedstawiające olbrzymią wartość.

× **Gniezno miastem stołecznem.** Prezydent Gniezna p. Barciszewski stara się o przywrócenie grodowi temu **godności miasta stołecznego**. Wizytator kuratorjum szkolnego na Pomorzu dr. Frankiewicz opracowuje obecnie elaborat, który ma wykazać słuszność pretensji Gniezna do godności miasta stołecznego.

+ **Bankructwo firm zbożowych w Budapeszcie.** Po spekulancie zbożowym Fleischlu w Budapeszcie, — który zbankrutował na 90 miljonów koron węg., zbankrutowała firma budapeszteńska Rednitza na 4 miljardy, a firma młynarska Leopold i Aleksander Pick na 4 i pół miljarda.

+ **Ślub Abd el Krima.** Wódz powstańczych szczepów Riffów Abd el Krim, ożenił się we wsi Targisch z córką Raitallta, naczelnika szczepu Iszebella, który **walczył dotychczas po stronie hiszpańskiej**. Abd el Krim z powodu tego małżeństwa politycznego, pozyskał jeden z najsilniejszych szczepów marokańskich dla sprawy Riffów.

—oo—

Opodatkowane nóżki upartych Chinek.

Lwów, 28 marca.

Stary obyczaj chiński nakazujący deformowanie nóg kobiecych, jest przez dzisiejszych władców energicznie zwalczany. Już cesarzowa — wdowa surowym edyktem w formie rozkazu wypowiedziała się za zaniechaniem tego zwyczaju, a rząd republikański wydał nawet ostry zakaz sztucznego zmieniania kształtu nóżek kobiecych. Nic to jednakże nie pomogło, dopóki zakaz był tylko teorytyczny.

Dopiero generałowie Feng i Tszang ustanowili w swych okręgach, Pekinie i Szantungu, podatek w wysokości 3 dolarów miesięcznie od kobiet, które hołdują dawnemu zwyczajowi, przeciwnemu naturze. Dzięki oszczędności Chinek wydało to rezultaty niż wszelkie zakazy.

Jaka szkoda że Polki przyzwyczaiły się chodzić na takich nóżkach, jakie im. Pan Bóg dał! Mogłoby państwo mieć nowe źródło dochodu, gdyby wzgląd na oszczędność był dla nich tak silnym argumentem, jak dla Chinek.

Interesująca rozprawa sądowa.

Lwów, 28 marca.

Niedawno podaliśmy wiadomość, o próbie **obalenia testamentu ś. p. Pauliny Widajewiczowej**, która zapisała swe dobra **Demenka Naddniestrzańska i Demenka Leśna** w pow. żydaczowskim o obszarze 2.000 morgów wraz z budynkami i całym inwentarzem **dla ociemniałych na wojnie inwalidów Polaków**. Obecnie niektórzy członkowie rodziny szlachetnej fundatorki, zmarłej w r. 1923, chcą unieważnić testament.

Sprawę rozstrzygnie **cywilny sąd apelacyjny** na rozprawie, która rozpocznie się **1 kwietnia** o **godzinie 9.30** w gmachu przy ul. Batorego w sali nr. 98. Nie ulega wątpliwości, że na tak interesującej rozprawie zjawi się **wiele publiczności**.

—oo—

Od 21-28 marca Tydzień Obrony Przeciwgazowej.

KRONIKA.

MARZEC
28
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 6 Palmowa. gr. kat. N. D. 2 Post.

Jutro: rzym.-kat. Cyryla, gr.-kat. Sawyna.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 12 w poł. „Akademja ku czci Józefa Piłsudskiego".

Niedziela o 3 pop. „Dama w purpurze". Gość. wyst. H. Miłowskiej. Ceny zniżone popoł.

Niedziela o 6·30 „Serce Matki" albo „Przygody Tomcia Palucha". Premjera — Przedstawienie dla dzieci.

Poniedziałek o 6·30 wiecz. „Serce Matki" albo „Przygody Tomcia Palucha". Przedstawienie dla dzieci.

Wtorek „Jenufa" Premjera z działem Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3·30 pop. „Uriel Akosta".
Niedziela o 7·30 wiecz. „Czarne Róże"
Poniedziałek „Marjetta".
Wtorek „Szelmostwa Skapena".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 4-ej pop. „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowski i Solskiego. (Ceny zniżone).

Niedziela o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Poniedziałek o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują).

Wtorek o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują.

Środa o 7·30 „Polityka i miłość" Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Świat i jego pokusy".

Apollo: „Dziewczynka z Ostendy"

Chimera: „Tylko Ona".

Fatamorgana: „Tragedja pensjonarki" dramat w 10 aktach. „Kiedy mąż zdradza żonę?" komedja w 6 akt.

Grażyna: „Pająki Paryża".

Kopernik: „Tajemnica dna morskiego" „Ja Pana aresztuje".

Lew: „Szał miłośny".

Marysienka: „Kobiety — zabawki donżuanów", artystyczny dramat. „Niedźwiedzia przysługa", farsa.

Nowości: „Dwie Przysięgi".

Sfinx: „Wyspa zatopionych okrętów", awanturniczy dramat w 10 akt. i 2 akt. komedja.

Uciecha: „Harry Peel" ze „Śmiercią w zawody".

Wanda: „Dziki Cowboy" „Walka o brylant".

Pasaż: „Cyrk Graya", 4 serje dramat w 8 akt.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

Teatr Wielki daje dziś po raz pierwszy na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych, przepyszną, barwną, tryskającą humorem i wielce melodyjną operetkę **„Dama w purpurze"**, z gościnnym występem świetnej primadonny, Heleny Miłowskiej, niezrównanej odtwórczyni roli tytułowej.

Wieczorem, **punktualnie o godz. 6.30**, premjera baśni dramatycznej Zbierzchowskiego: **„Serce Matki" „Przygody Tomcia Palucha"**. Zapowiedź tej premjery wzbudziła ogólne zainteresowanie. Opracowana z niezwykłym nakładem pracy, pod staranną i pomysłową reżyserją Kalinowskiego, z licznemi produkcjami tanecznemi baletmistrza Cesarskiego, na tle pięknej ilustracji muzycznej Jarosława Leszczyńskiego, tworzy niezwykłe artystyczne widowisko. Dopełniają całości malownicze dekoracje i niezliczona lość efektów scenicznych.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie wczesne

odnowienie prenumeraty

na kwiecień i za II. kwartał 1926.

Prenumeratę nadsyłać należy wyłącznie przekazami pocztowemi.

Z powodu wzrastających stale kosztów wydawnictwa zmuszeni jesteśmy prenumeratę **dla urzędników i nauczycieli** podwyższyć na **3 zł. 50,** przyczem i tak zniżka jest dość poważną.

Administr. „Kurjera Lwowsk".

—oo—

Mówią, że...

rodzice i opiekunowie rozgoryczeni do ostateczności z powodu decyzji Ministerstwa oświecenia(?) podniesienia opłat szkolnych, zwołują w tej sprawie dziś wiec

— — — — — — — — — — —

dobrze, iż taki wiec się odbędzie, trudno jednak uwierzyć, by przyniósł on radykalny skutek. To niepoczytalne Ministerstwo przyjmie do wiadomości protest, coś tam odpowie i te horendalne taksy przeforsuje. Nasi obecni posłowie, nawet ci z grona nauczycielskiego nie potrafią i nie chcą zabierać w tej sprawie głosu a p. minister wiedząc o tem, spokojnie patrzy na wszystkie protesty i robi co mu fantazja podszepnie. Zanim jednak wybierzemy innych posłów, należy obmyśleć jakieś stanowcze kroki zaradcze, choćby nawet krańcowe. Jeśli to zrobimy poważnie, solidarnie, Warszawa jednak może się zorjentuje, że tym razem sprawę przeholowała i że dalej już nie wolno gnębić i tak ginącą w nędzy inteligencję. Powiada przysłowie, że naród będzie taki, jaka jest jego młodzież.. A jakiż będzie ten naród, kiedy pan panie ministrze odsuwa młodzież od źródeł nauki i racjonalnego przygotowania do życia??

rrr.

—oo—

— **Akademja ku czci marszałka Piłsudskiego,** odbędzie się dziś o godzinie 11-tej w Teatrze Wielkim.

— **Teatr Nowości** daje na dzisiejsze popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych, po raz ostatni, wspaniałą, wstrząsającą tragedję Gutzkowa: **„Uriel Akosta".**

Wieczorem powtórzona będzie arcywesoła, niezwykle malownicza operetka: **„Czarne Róże"** — w znakomitem wykonaniu całego zespołu.

— **„Jenufa" („Jej pasierbica")** słynna opera znakomitego kompozytora czeskiego, Leona Janaczka, ukaże się po raz pierwszy we wtorek bież. tygodnia na scenie Teatru Wielkiego. Dzieło to Janaczka obiega dziś w trjumfalnym pochodzie wszystkie wielkie sceny zagraniczne. „Jenufa" ukaże się w świetnem opracowaniu muzycznem kapelmistrza Milana Zuny i scenicznem reżysera Tadeusza Łowczyńskiego, z udziałem najwybitniejszych solistów opery, pp.: Platównej (partja tytułowa), Green-Skazowej, Hinglerówny, Okońskiej, Ostrowskiej, Popowiczówny, Manna, Mrtiniego, Marcelego Sowilskiego, Schütza. Ewolucje układu baletmistrza Cesarskiego. Druga premjera „Jenufy" w Polsce odbędzie się na naszej scenie. Teatr nasz nie szczędził pracy i kosztów, aby to arcydzieło muzyki słowiańskiej ukazać w godnem wykonaniu i oprawie scenicznej.

— **W poniedziałek w Teatrze Wielkim** powtórzenie baśni dramatycznej **„Serce Matki"** albo **„Przygody Tomcia Palucha" — początek o godz. 6.30 wiecz.** — zaś w **Teatrze Nowości** — przepyszna, ulubiona operetka sezonu **„Marjetta".**

Podatek od biletów kolejowych na rzecz bezrobocia.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że **Rada miejska postanowiła** wprowadzić **i pobierać** w czasie od 1-go kwietnia do 30-go września 1926 r. **na fundusz dla dostarczania pracy bezrobotnym dopłatę do biletów jazdy koleją państwową** na odległość ponad 200 klm. od miasta a mianowicie:

I. Dopłata gminna do biletów jazdy pociągami osobowymi a) III klasa 5 groszy, II klasa 10 groszy, I klasa 15 groszy.

II. Dopłata gminna do biletów jazdy pociągami pospiesznymi:

b) III klasa 10 groszy, II klasa 20 groszy, I klasa 30 groszy.

We Lwowie, dnia 24 marca 1926 r.

Prezydent miasta
J. Neumann m. p.

—oo—

— **Dzisiejsze t. j. niedzielne popołudniowe przedstawienie** „Polityki i miłości" w Teatrze Małym rozpocznie się punktualnie o godzinie 3·30 popołudniu, wieczorne zaś przedstawienie tej samej sztuki o 7·30 Władysława Ordon-Sosnowska i Ludwik Solski, którzy w tej świetnej sztuce zdobyli dawno niewidziany triumf we Lwowie, grać będą w dalszym ciągu w Teatrze Małym. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia „Polityki i miłości" były wysprzedane do ostatniego miejsca.

— **O niespaźnianie się.** Dyrekcja Teatru Małego donosi: Uprasza się publiczność o punktualne przychodzenie do teatru, gdyż spaźnianie się przeszkadza w wysokim stopniu tak zebranym widzom jak i artystom. Od dnia dzisiejszego z chwilą rozpoczęcia się przedstawienia wszystkie drzwi na widownię będą bezwarunkowo zamknięte.

— **Za dusze męczeńskich ofiar z r. 1919.** W bazylice archikatedralnej odbyło się wczoraj o godzinie 12 w południe nabożeństwo żałobne za dusze **18 bohaterów,** którzy w marcu 1919 zginęli męczeńską śmiercią **na zamku złoczowskim,** zamordowani przez Ukraińców. Msza św. odbyła się przed wielkim ołtarzem, przybranym kirem. W kościele obecne były rodziny zmarłych, przedstawiciele towarzystw i grono publiczności.

— **Obchód dla uczczenia Bernarda Goldmana** w 25 rocznicę zgonu zapowiada się pięknie. W niedzielę dnia 28 marca b. r. o godzinie 10½ przedpoł. odbędzie się nabożeństwo w templu przy ul. Żółkiewskiej. Po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie zmarłego przez Prezydjum Komitetu. O godzinie 12-tej w południe uroczysta Akademja w sali Rady miasta Lwowa. Na program Akademji złożą się przemówienia: dra Tadeusza **Dwernickiego,** przemówienie reprezentanta uczestników powstania z r. 1863, oraz dra Eugenjusza Reitera, reprezentanta młodzieży akad. dra Henryka Schippera, ponadto deklamacja dyrektora teatru miejskiego Henryka Barwińskiego i chór. Wstęp na Akademję bezpłatny.

— **Posiedzenie komisji planów i nauczania historji** oddziału lwowskiego Związku Zawodowych Nauczycieli Polskich szkół Średnich odbędzie się dnia 30 bm. (poniedziałek) w sali V. B. gim. I. im. M. Kopernika we Lwowie, ul. Kubali o godz. 19. Na porządku dziennym ref. Dr. St. **Buzatha** p. t. „Egzamin z historji w nowym egzaminie dojrzałości".

— **W niedzielę** d. 28 marca br. o godz. 11-ej przedpoł. w kinoteatrze „Marysienka" plac Smolki, III. wykład z cyklu „Higjena życia", wygłosi dr. Jan Opieński pt. „Żywienie i pożywienie". Wykład objaśnia przeźrocza.

Co się stało w mieście?

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W dniu wczorajszym st. szeregowiec Władysław Dobosiewicz z 6 eskadry wyw. 6 p. lotniczego Lwów-Lewandówka wyskoczył z tramwaju „3" Nr. 32 obok cmentarza janowskiego tak nieszczęśliwie, że upadł na bruk i z powodu pęknięcia czaszki odwieziony do szpitala zmarł.

— **Karambol tramwajowy.** Wczoraj o godz. 11 wóz tramwajowy Nr. 149 najechał w ul. Zyblikiewicza na furę Gabrjela Mura z Żurawca. Oba wozy zostały uszkodzone.

— **Kradzieże i włamania.** Izaakowi Abendowi kupcowi (Żółkiewska 45) skradziono na pl. Solskih z kieszeni palta 200 zł. — Do mieszkania Jakóba Krachowicza pomocnika handlowego włamali się nieznani złodzieje i skradli garderobę oraz srebro wartości 164 zł.

—oo—

—oo—

Scena i ekran.

PREMJERY W TEATRACH WARSZAWSKICH.

W Teatrze Narodowym odbywają się próby z „Agne" Eryka Erbena, sztuki, która na konkursie dramatycznym teatrów miejskich wyróżnianą była łącznie z „Hetmanem Żółkiewskim" Brończyka.

Onegdaj rozpoczęto próby czytane z nowej komedji Zygmunta Kaweckiego **„Ludzie tymczasowi".** Po tych premierach wystawioną zostanie w Teatrze narodowym **„Burza"** szekspirowska w nowym przekładzie.

W **Teatrze Letnim** odbywają się próby z komedji Herwooda pt. **„Komedja wiarołomstwa"**

Teatr Bogusławskiego przygotowuje „Nieboską komedję" Krasińskiego i „Cyrulika Sewilskiego" Beaumarchaisa.

Teatr Polski wystawi komedję Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Kobieta, wino i dancing". Równocześnie odbywają się próby z Króla Dagoberta w przekładzie Zdzisława Kleszczyńskiego.

W „Teatrze Małym" próbowana jest komedja Langera „Łatwiej przejść wielbłądowi".

—oo—

Mieczysław Frenkiel występuje gościnnie w poznańskim Teatrze Nowym. Na wszystkich występach teatr przepełniony. Kiedyż nareszcie ujrzymy znowu Frenkla **na scenie lwowskiej?** Tyle już razy zapowiadano jego występy gościnne w Teatrze Wielkim.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

*** Bilon sowiecki** W Rosji puszczono w obieg **nowe bronzowe monety** wartości 2 i 5 kopiejek. Monety te są trzy razy lżejsze od dawnych. W przyszłości będzie kursować w Rosji jedynie bilon bronzowy.

*** Ceny w Petersburgu.** Według danych za luty nastąpił w Petersburgu silny wzrost cen na artykuły pierwszej potrzeby. np. kapusta o 67%, **jajka** o 11%, **masło** o 6%.

*** System metryczny w Rosji sowieckiej.** Zgodnie z rozporządzeniem rządowem od **dnia 1 kwietnia r. b.** będzie stosowany w Moskwie **w handlu detajlicznym system metryczny.** Od tej daty, ceny będą oznaczane w metrach kilogramach i litrach, a nie jak dotychczas w funtach i arszynach.

*** Popyt zagranicą na drzewo.** Wydział Zagraniczny Międzynarodowego Targu w Poznaniu, służy eksporterom drzewnym bezpłatnemi informacjami o popycie i jego warunkach na rynkach zagranicznych.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-ŁOTEWSKIE.

„Rigasche Rundschau" w obszernym artykule ubolewa nad przewlekłością rokowań handlowych polsko-łotewskich z powodu **nieustępliwego stanowiska Polski.** Przeprowadzone przez Polskę skontyngentowanie importu w 1925 r., naraziło łotewskich eksporterów na duże straty. Zastrzeżenia łotewskie streszczały się w tem, że w grudniu 1925 r. na bardzo ważne przedmioty eksportu łotewskiego, udzielono niebywale małych kontyngentów. W związku z rokowaniami handlowemi rząd polski zaproponował **nowe normy kontyngentowe,** które jednak przez koła łotewskie zostały uznane za niewystarczające.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Kursa w ramach przedwczorajszych. Obrót średni, tylko w dolarach. Dolar amerykański 8.10 do 8.12, kanadyjski 7.90 do 7.95.

STAN OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

Wkłady oszczędnościowe w komunalnych kasach oszczędności wzrosły w ciągu 1925 r. **z 6,7 do 18,9 milj. zł.** w spółdzielniach kredytowych zaś z 3 do 4,8 milj. zł.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Wiedeń (531). Godz. 19.00. Pasja Mateusza, Bacha.

Prago (368). Godz. 20.02. Karnawał w muzyce i poezji.

Zurych (504). Godz. 20.30. Koncert.

Berno mor. (521). Godz. 20.10. Godzina wesołych pieśni.

Berlin (513) Godz. 20.00. Lumpaci — vagabundus — komedja.

Londyn (365). Godz. 22.00. Koncert orkiestry.

Najlepsze części składowe po najniższych cenach do nabycia w firmie „Kinofot" Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 a.

NOWE STACJE.

Kanadzie przybywa 97-ma stacja nadawcza. Uruchomiono ją w tych dniach **w Akiavik** w odległości 100 kilometrów od północnego morza Lodowatego.

Rzym montuje obecnie nową, **12-kilowatową** stację nadawczą. Dzisiejsza, sześciokilowatowa zostanie przeniesiona do Neapolu.

W Barcelonie otwarto w tych dniach nową radjostację (fala 325).

KURJER SPORTOWY.

Ł. K. S. Lechja zawiadamia graczy 1-szej i 2-giej drużyny, że zawody treningowe Lechja I.-Lechja II. odbędą się dnia 28 b. m. (niedziela) o godzinie 11-tej przedpołudniem na boisku 40 p. p. (Pohulanka).

W niedzielę dnia 28 marca br. Ł. K. S. Sparta rozpoczyna swój sezon wiosenny przyjacielskim zawodami z **Dentystycznym klubem sportowym.** Zawody odbędą się na boisku Ż. K. S. Hasmonea ogodz. 4 po poł. Poprzedzą zawody Hasmonea II — Grażyna o godz. 3 po poł. Wstęp na boisko 50 gr. trybuna 1 zł.

PIŁKA NOŻNA.

Budapeszt: MTK — Rapid (Wiedeń) 3:1 (0:1). **Sparta** (Praga) — **Team PTE i FTC 2:1 (2:1).**

Wiedeń: Vienna — Hertha 5:1 (1:0). Hakoah — Rudolfshügel 3:2 (1:1). Florisdorf — Slovan 1:0 (0:0).

WIOSENNE WYPRAWY NARCIARSKIE.

Sekcja narciarska Czarnych zorganizowała **4 wycieczki wiosenne** w okresie Świąt Wielkanocnych. Pierwsza idzie do Sławska i jest dostępna dla wszystkich, nawet początkujących **narciarzy.**

Dwie następne idą w Czarnohorę, jedna dla mniej wprawnych dwudniowa, druga czterodniowa dla wprawnych narciarzy przejdzie całą Czarnohorę. Wyjazd wycieczek czarnohorskich nastąpi w czwartek, 1 kwietnia.

Dotychczas zgłosiło się w Czarnohorę 27, a do Sławska 20 narciarzy.

Ostatnia wyprawa idzie do Zakopanego. Zgoszenia jeszcze się przyjmuje.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Drukarnia Polska wykonuje druki szybko i tanio.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.